

Zdzisław Krzemiński

Adwokaci w Stowarzyszeniu Prawników Polskich w Londynie

Palestra 31/1(349), 62-66

1987

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Kartki z historii**ZDZISŁAW KRZEMIŃSKI****ADWOKACI W STOWARZYSZENIU PRAWNIKÓW POLSKICH
W LONDYNIE**

1. Jest rok 1940. Hitlerowi zdaje się, że nikt nie jest w stanie stanąć mu na drodze do zdobycia świata. W podbitej Polsce szaleje terror. Niemcy wiedzieli doskonale, że aby zniszczyć naród, trzeba przede wszystkim wyniszczyć inteligencję. Adwokatura polska stanowiła jedną z ważniejszych grup inteligentkich. W jej skład wchodził wybitni politycy, działacze społeczni, ludzie nauki, publicyści, wreszcie liczne rzesze praktyków, nie zasklepiających się tylko w pracy zawodowej, lecz wykazujących duże wyrobienie polityczne. Nic dziwnego zatem, że Hitler postanowił ze szczególną brutalnością uderzyć właśnie w środowisko adwokackie. Nieuchronnie więc musiały nastąpić aresztowania, zsyłki do obozów koncentracyjnych, uliczne egzekucje i cały ten potworny arsenał mechanizmów brutalnego terroru, jaki stosowali hitlerowcy.

A jednak Naród Polski nie poddał się. W nieprawdopodobnie trudnych warunkach potrafili Polacy stworzyć pod boki Niemców „Podziemne Państwo Polskie”, mające własną armię, sprawnie działającą administrację państwową, szkolnictwo, prasę, a nawet podziemny parlament. Palestyra zaś dumna jest z tego, że jako jedyna w podbitej Europie stworzyła podziemny tajny samorząd adwokacki. Już w marcu 1940 r. powstała w Warszawie „Konspiracyjna grupa adwokatów warszawskich”, składająca się z sześciu śmiałków, którzy zamierzali powołać do życia tajny samorząd adwokacki. Oto nazwiska tych palestrantów: Stanisław Peszyński, Jerzy Czerwiński, Eugeniusz Ernst, Stanisław Koziółkiewicz, Stanisław Łazarowicz i Bohdan Suligowski. Z grupy tej wyłoni się w następnym roku, tj. 1941, Tajna Rada Adwokacka w Warszawie. Ale nie uprzedzajmy faktów. Jesteśmy na razie w roku 1940.¹

2. A co w tym czasie działo się w Londynie?

Tu ma swoją tymczasową siedzibę Rząd Rzeczypospolitej. Premierem jest gen. W. Sikorski, Prezydentem RP — adwokat W. Raczkiewicz. Ministrem sprawiedliwości jest także adwokat, dr H. Lieberman, a wice-ministrem spraw zagranicznych warszawski adwokat Zygmunt Graliński. Poza tym kilkunastu adwokatów wchodzi w skład Rady Narodowej. Rozkazem gen. W. Sikorskiego z dnia 6 listopada 1939 r. Szefem Sądownictwa

¹ Dziejże tego tajnego samorządu adwokackiego zostały opisane w pracach, których autorami są: A. Kiszka, R. Lyczzywek, Z. Krzemiński: *Zarys historii adwokatury polskiej*, Warszawa 1978, s. 162 i n. oraz Z. Krzemiński, R. Lyczzywek: *Adwokatura warszawska, cz. II*, Warszawa 1983, s. 235 i nast. W pracach tych podana jest również obszerna literatura dotycząca działalności tajnego samorządu.

Wojskowego i Naczelnym Prokuratorem Wojskowym został mianowany adwokat S. Szurlej.

Jak wynika z tego krótkiego przeglądu układów personalnych na obczyźnie, adwokaci „liczyli” się tam poważnie i byli widoczni we wszystkich ważniejszych dziedzinach życia publicznego.

3. W dniu 30 sierpnia 1940 roku w „Dzienniku Polskim” oraz w londyńskim „Times” ukazuje się notatka informująca, że w dniu 24 sierpnia 1940 r. powstało w Londynie „Stowarzyszenie Prawników Polskich w Zjednoczonym Królestwie” (taki był pełny tytuł tej nowej organizacji). W ten sposób stworzony został nowy, i dodajmy bardzo ciekawy, rozdział w życiu prawników rozproszonych na obczyźnie. Było publiczną tajemnicą, że inicjatorem zorganizowania tej organizacji i jej „ojcem duchowym” był wspomniany wyżej adwokat Stanisław Szurlej.

Na walnym zgromadzeniu Stowarzyszenia wybrane zostały jego władze. Prezesem Zarządu został adwokat Stanisław Szurlej, wiceprezesem — sędzia Franciszek Wójcicki (po wojnie adwokat w Gdyni), sekretarzem — adwokat Jerzy Rotwand, skarbnikiem — Witold Łęgowski. W skład zarządu wchodził ponadto: adwokat Zygmunt Nagórski, adwokat Mieczysław Szerer, Jerzy Rabczewski, Jerzy Kuncewicz i profesor adwokat Stefan Glaser.

W skład komisji rewizyjnej wchodził: przewodniczący — Stanisław Kirkor oraz członkowie — adwokat Władysław Banaczyk i sędzia warszawski Feliks Gadomski, zastępcami zaś zostali Ludwik Krajewski i Tadeusz Roszko.

Sąd Honorowy składał się z przewodniczącego Ignacego Balińskiego oraz z członków: adwokata Józefa Blocha i profesora Bohdana Winiarskiego. Zastępcami byli: Władysław Kulski i Eugeniusz Liniewicz.

Taki był pierwszy skład władz Stowarzyszenia. Z różnych względów następowały w nich z biegiem czasu pewne zmiany. I tak z powodu zamieszkiwania w Oxfordzie ustąpił z zarządu prof. adw. Stefan Glaser, a na jego miejsce dokooptowano do zarządu adw. Jana Jankowskiego. Wobec zrzeczenia się stanowiska członka zarządu przez skarbnika Witolda Łęgowskiego pełnienie tych obowiązków przejął z dniem 29 lipca 1941 r. tenże adw. Jan Jankowski. Ustąpił też ze swego stanowiska Jerzy Rabczewski w związku z wyjazdem z Anglii.

Na dzień 31 grudnia 1941 r. liczba członków Stowarzyszenia wynosiła 200 osób.

Po ukonstytuowaniu się zarządu wysłano pismo do Prezydenta Rzeczypospolitej W. Raczkiewicza następującej treści:

„W dniu 24 sierpnia 1940 r. założone zostało Stowarzyszenie Prawników Polskich w Zjednoczonym Królestwie celem skupienia wszystkich sił prawniczych na terenie Anglii i współdziałania we wszystkich pracach zmierzających do zwycięstwa Polski i Jej Sprzymierzeńców oraz zachowania tej grupy inteligencji polskiej, tak przez wrogów tępionej do pracy w przyszłej Polsce”.

Identycznej treści pismo wysłano również do Prezesa Rady Ministrów.

W odpowiedzi na to nadeszły dwa pisma. Warto tu zacytować treść odpowiedzi nadesłanej przez gen. W. Sikorskiego. Czytamy w niej:

„Będąc gorącym zwolennikiem praworządności, doceniam znaczenie, jakie mieć będzie dla prac Rządu możliwość korzystania z pomocy Stowarzyszenia Prawników. Toteż dziękuję Panom serdecznie za ofiarowanie swojej cennej współpracy Rządowi Jedności Narodowej i składam z mej strony życzenia, byście pracą swą przyczynili się do odbudowania Państwa Polskiego na jedynie słusznej zasadzie poszanowania prawa”²

4. Zadania, jakie stawiali sobie założyciele powstającego Stowarzyszenia, były bardzo śmiałe. Określał je szczegółowo statut. Tak więc paragraf 3 stanowił, że celem Stowarzyszenia jest: a) współdziałanie we wszystkich pracach zmierzających do zwycięstwa Polski i jej sprzymierzeńców; b) współpraca z władzami polskimi w zakresie zagadnień prawnych; c) skupienie i zachowanie wszystkich polskich sił prawniczych na emigracji; d) popieranie studiów prawniczych wśród młodzieży polskiej; e) pogłębianie wiedzy przez poznawanie narodu, kraju i urzędzeń prawnych angielskich; f) szerzenie wśród społeczeństwa angielskiego wiadomości o polskich instytucjach prawnych i prawie polskim; g) udzielanie polskim uchodźcom bezpłatnej pomocy prawnej; h) samopomoc materialna i moralna oraz podtrzymywanie współzycia koleżeńkiego.

Paragraf szósty statutu stanowił, że członkami Stowarzyszenia mogą być Polacy mający ukończone uniwersyteckie wykształcenie prawnicze.

Władzami Stowarzyszenia były: a) zarząd, b) komisja rewizyjna, c) Walne Zgromadzenie Członków, d) Sąd Honorowy. Zarząd składał się z prezesa, wiceprezesa, skarbnika, sekretarza i pięciu członków.

Na początku 1942 roku Zarząd Stowarzyszenia opracował sprawozdanie za okres od 24 sierpnia 1940 r. do 31 grudnia 1941 roku. Z tego opracowania można się dowiedzieć o tym, jak przedstawiała się aktywna działalność Stowarzyszenia. W okresie tym wygłoszono wiele odczytów. Rzecz charakterystyczna, że w większości były one wygłoszone przez adwokatów.

Wygłoszone zostały następujące odczyty (autor — tytuł odczytu):

- adv. Józef Bloch — „O sądownictwie angielskim”,
- adv. Mieczysław Szerer — „Czerwowa tragedia Francji”,
- adv. Jerzy Rotwand — „Organizacja adwokatury angielskiej”,
- adv. Józef Bloch — „Angielska ustawa o sojuszniczych sądach morskich”,
- adv. Józef Bloch — „Rozwój ochrony pracy i opieki społecznej w Wielkiej Brytanii”,
- adv. Aleksander Bramson — „Ubezpieczenia społeczne w Wielkiej Brytanii”,
- adv. Aleksander Bramson — „Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością”,
- Gustaw Gazda — „Ustawodawstwo okupacyjne”,
- adv. Bernard Ziffer — „Źródła prawa angielskiego”,
- Wanda Grabińska — „Przestępczość małoletnich”,

² Pismo to nosi datę 11 września 1940 r. L. dz. 2365/XIX/40. Podpisał je Prezes Rady Ministrów W. Sikorski.

adw. Mieczysław Sokołowski — „Wrażenia z nie okupowanej Francji”,
Witold Łęgowski — „Tło gospodarcze federalizmu”,
Jerzy Kuncewicz — „Europa powojenna w literaturze angielskiej”,
Julian Suski — „Administracja Rzeczypospolitej”,
adw. Stanisław Szurlej — „Prawodawstwo”.

Treść niektórych odczytów została odbita na powielaczu i rozesłana członkom bezpłatnie.

Zorganizowano kurs języka angielskiego. Koszty zostały pokryte z subwencji uzyskanej z Funduszu Kultury Narodowej.

Jeśli chodzi o akcję wydawniczą, to przede wszystkim należy wymienić pracę adwokatów Jana Jankowskiego i Antoniego Serafińskiego pt. „Polska w liczbach”. Nakład 3.000 egzemplarzy. Również ci sami autorzy wydali po angielsku pracę pt. „Studies in Polish and Comparative Law”. Systemem powielaczowym wydano broszurę Williama A. Robsona pt. „Ustrój Wielkiej Brytanii” (w tłumaczeniu dr Marii Krzemickiej). Broszura ta została rozesłana członkom bezpłatnie.

Zarząd Stowarzyszenia wyjednał w Council of Legal Education zgodę na bezpłatne korzystanie z wykładów prawa angielskiego, urządzanych dla kandydatów na barristerów.

Niewątpliwie najciekawszą i najwartościowszą działalnością Stowarzyszenia było zorganizowanie „Studium Prawno-Administracyjnego”. Zaczęło się od tego, że w dniu 7 lutego 1941 r. zarząd postanowił poczynić starania zmierzające do zorganizowania kursów prawa — w zakresie programu uniwersyteckiego — dla znajdujących się na terenie Wielkiej Brytanii studentów prawa i maturzystów. Delegacja zarządu została przyjeta przez Ministra Sprawiedliwości adwokata dra H. Liebermana. Delegacja przedstawiła konkretny projekt studium. Podkreślono w nim, co następuje: „Z jednej strony władze okupacyjne wyniszczają element prawniczy w sądownictwie, adwokaturze i administracji. Z drugiej, istnieje rzesza rozsypanej po świecie młodzieży, która studia prawnicze rozpoczęte w Polsce przerwała lub rozpocząć ich nie mogła. Koniecznością zaś jest przygotowanie dużej liczby prawników do uruchomienia aparatu państwowego po zwycięskiej wojnie”.³ Starania te znalazły poparcie ze strony min. H. Liebermana oraz min. Karola Popiela. W wyniku tych starań zapadła w dniu 11 listopada 1941 r. uchwała Rady Ministrów powołująca do życia Studium Prawno-Administracyjne obejmujące dwa działy: I — dla słuchaczy Wydziału Prawa Uniwersytetów Polskich i maturzystów, II — dla ukończonych prawników w celu ich dokończenia i przygotowania do pracy w administracji ogólnej, skarbowej oraz w sądownictwie i adwokaturze. Nadzór nad studium został powierzony Ministrowi Popielowi, który w dniu 29 listopada 1941 r. nadał temu Studium „Statut”, określający jego cele i organizację.

³ Według komunikatu oficjalnego zamieszczonego w „Dzienniku Polskim” w Londynie z dnia 25 lutego 1941 r.

Kierownictwo programowe Studium sprawowała Rada Studium, w skład której z ramienia Stowarzyszenia wszedł adw. Stanisław Szurlej. Kierownikiem biura Studium wyznaczony został adw. J. Jankowski.

Do kompetencji Rady Studium należało: a) ustalenie programu studiów, b) dopuszczenie do studiów, c) ustalenie terminu i czasu trwania wykładów, d) ustalanie sposobu i trybu egzaminów, e) ustalanie rodzaju i formy świadectw.

Uroczyste uruchomienie Studium odbyło się w dniu 23 marca 1942 r. w St. Andrews w Szkocji.

Jak podaje adwokat E. Muszalski, do maja 1944 roku Studium wydało 56 skryptów (o przeciętnym nakładzie po 500 egzemplarzy) oraz teksty ustaw.⁴ Autor ten pisze też, że skrypty te były opracowane — poza autorami profesorami — przeważnie przez adwokatów. Wymienia on następujących autorów: prof. adw. S. Glaser, adw. J. Rotwand, adw. J. Bloch, adw. R. Kuratowski, adw. B. Ziffer oraz adw. Muszalski.

Jest rzeczą charakterystyczną, że Stowarzyszenie działało, posiadając bardzo skromne środki pieniężne. Dla przykładu: budżet Stowarzyszenia na rok 1942 po stronie wpływów opiewał na 400 funtów, a po stronie wydatków — 285 funtów angielskich! Przypomnijmy w tym miejscu, że w roku 1944 Stowarzyszenie miało 334 członków.

W roku 1944 Stowarzyszenie zaczęło wydawać kwartalnik prawniczy pt. „Głos Prawniczy”. Ukazały się tylko dwa numery tego pisma.

W związku z przejściem na emeryturę w roku 1944, ustąpił z prezesury adw. S. Szurlej. Na prezesa wybrano wtedy Ludwika Krajewskiego.

Z chwilą zakończenia działań wojennych w 1945 r. Stowarzyszenie zaczęło tracić na znaczeniu. Było to wynikiem m.in. tego, że liczba polskich prawników przebywających w Londynie uległa gwałtownemu zmniejszeniu. Niecelowe też okazało się kontynuowanie organizacji studiów prawniczych, skoro w Polsce zaczęły już działać wydziały prawa w wyższych uczelniach.

W dniu 10 sierpnia 1965 r. zmarł w wieku lat 87 założyciel Stowarzyszenia adwokat Stanisław Szurlej. Pochowany został na cmentarzu Highgate w Londynie.⁵ Wraz ze śmiercią adw. Szurleja zaczyna się wygasanie działalności Stowarzyszenia. Formalnie istnieje ono do dziś. Ostatnim jego prezesem został adwokat Zygmunt Nadratowski, zam. w Londynie.

⁴ E. Muszalski: *Adwokaci polscy w Wielkiej Brytanii w latach 1939—1945*, Palestra 1983, nr 8, s. 64. Autor ten podaje, że ze skryptów tych korzystali studenci (w liczbie 475), urzędy polskie, słuchacze innych kursów oraz prawnicy angielscy, amerykańscy i inni.

⁵ Patrz: Z. Krzemiński: *Złotousty mecenas Szurlej*, Palestra 1985, nr 10, s. 70 i n.